

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł 4. Zagranicą zł 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, 8-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowiczego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, telef. 82, J. Karlińska, Niemcewicza 22, telef. 605, i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Telefon 99. Czynna od g. 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej, 1. Tel. 82. Czynna od 9 — 6 w. Redaktor przyjmuje od 2—3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 6-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

Z powodu podrożenia ceny papieru, podwyższenia portu pocztowego oraz powiększenia formatu pisma, zmuszeni jesteśmy poczynając od 1 lutego podnieść prenumeratę pisma na 4 złoty miesięcznie z przesyłką lub odnośnictwem do domów.

Jednocześnie upraszamy pp. prenumeratorów o łaskawe uregulowanie zaległej prenumeraty.

Od dnia 5-go lutego

V Doroczna Szopka Akademicka

urządzana staraniem Koła Słuchaczy Wydz. Sztuk Pięknych U. S. B. Przedstawienia codziennie prócz czwartków w lokalu „Ogniska Akad.”—ul. Wielka 24. Początek o godz. 8 ej wiecz. punktualnie. Bileta do nabycia na miejscu. Tamże czynna kasa zamawiań na następne przedstawienia.

Przed konferencją bałtycką.

Oficjalna prasa sowiecka wyraża niezadowolenie z projektu nowej konferencji bałtyckiej w Rydze, której ani termin ani program nie jest zresztą ustalony. Powodem poruszenia tej sprawy przez „Izwestija” jest ostatni pobyt min. estońskiego Piipa w Rydze, po którym zaczęto więcej mówić o owej konferencji.

Organ sowiecki doszukuje się we wszystkich dotychczasowych konferencjach bałtyckich ostrą zwrócenie przeciwko Rosji. Ubolewa przede wszystkim, że teraz, kiedy Sowiety uczyniły szereg prób zbliżenia się do państw bałtyckich i Polski, spotyka je zapowiedź nowej konferencji rzekomo antysowieckiej. Szczególnie niepokoi p. Człeczyna wiadomość, że w programie tej konferencji przewidziane jest jakoby zawarcie paktu gwarancyjnego, na wzór lokarnieńskiego, pomiędzy państwami bałtyckimi i Polską. Jak wynika bowiem z artykułu „Izwestija” Sowiety skłonne byłyby też zawrzeć podobny pakt ale z każdym z tych państw oddzielnie.

Słusznie też komentuje tydzie „Siewodnia” tę inspirację sowiecką, jako manewr mający na celu rozbić jedność państw bałtyckich i Polski w sprawie uzgodnienia i uregulowania wspólnych interesów. Znamienne bowiem jest to, że Sowiety zbliżenie tych państw z sobą uważają za przeszkodę do zachowania z nimi dobrych stosunków. Chodzi tutaj, oczywiście, o nic innego, jak o dalsze izolowanie każdego z państw bałtyckich, aby w dogodnej chwili mógł je kolejno opanować. Każde ściślejsze ich i Polski porozumienie na gruncie zachowania niezawisłości i jej wzajemnego zagwarantowania przed apetytami zachłannych sąsiadów odrzuca ogromnie wzmacnia ich siły odporne.

Cel polityki sowieckiej jest wyraźny, jakkolwiek przykryty b. niezręcznie płaszczykiem dobrych i niewinnych chęci. Nie wątpliwy, że te manewry spotkają się w Rydze i Rewlu z należytą oceną i nie wpłyną w żaden sposób hamująco na dalsze usiłowania ku zbliżeniu wzajemnemu państw bałtyckich, które leży również w interesie Polski.

Pewna rezerwa, jaką zawsze się wyczuwa w Łotwie i Estonji w sprawie udziału Polski w tem zbliżeniu, pochodzi z obawy, że Polska może

ich wciągnąć w jakieś konflikty zbrojne, które jej od wschodu zagrażają. Obawy te wydają się nam płonne. Podtrzymywanie jest w dużej mierze dziełem propagandy sowiecko-niemieckiej, której szczególnie ulegają na Łotwie i w Estonji stronnictwa socjalistyczne.

Zedaniem naszych demokratycznych czynników politycznych jest przez bezpośredni kontakt z odpowiednimi czynnikami państw bałtyckich rozproszyć te obawy i rzucić światło prawdy na rzeczywisty przyjazny i bezinteresowny, stosunek szerokiego mas społeczeństwa polskiego do naszych dzielnych sąsiadów bałtyckich.

To so się z naszej strony w tej dziedzinie robi jest wielce niedostateczne. Wszelkie niejednokrotnie słuszne utyskiwania i zarzuty czynione rządowi łotewskiemu z tytułu jego polityki w stosunku do ludności polskiej na Łotwie powinny być zatłwane bez naruszania zasadniczego dążenia do uzgodnienia wspólnych interesów Polski i Łotwy. Częstszy i ściślejszy kontakt na gruncie sąsiedzkiej wymiany gospodarczej i intelektualnej stanowić będzie niepośledni środek ułatwienia tego zadania.

Wileńszczyzna, jako najbliższy sąsiad Łotwy, w pierwszym rzędzie jest powołana do podjęcia inicjatywy w tym kierunku. Spodziewamy się, że gościna „Reduty” wileńskiej w Rydze, będąca pierwszą próbą bliższego poznania się twórczości artystycznej polskiej z łotewską połącznie za sobą rewanz odpowiednich sfer łotewskich w Wilnie.

Testis.

Kobieta-lekarz

Dr. Zofja Zeldowicz

Choroby kobiece, weneryczne i skórne. Przyjm. 12—5. Ul. Mickiewicza 24 m. 4.

Atrakcja sezonu 1926 najnowszy taniec salonowy

„Florida”

w kompletach i oddzielnie wycza pierwszorzędną szk. tańców

Alf. Walden-Hankusa

Mickiewicza 22—40 od 4—6 pop.

(Główne wejście jak do kina „Polonia”)

Prasa angielska o budżecie polskim.

Anglicy chwają reformę administracji.

LONDYN, 5. II. (Pat.) „Daily Telegraph” pisząc o budżecie Polski na rok 1926 zauważa, iż rząd polski przyjął nienaruszalną zasadę utrzymania równowagi budżetu.

Reforma administracji daje dobre wyniki. Min. Zdziechowski był w możności zapewnić komisję finansową, że wydatki nie przekroczą 1.600.000.000 zł.

Wobec szybkiego wzrostu czynnego bilansu handlowego ostatnich 4-ch miesięcy, konsolidacja finansów Polski poczyniła pod koniec roku znaczne postępy i zapowiada się pomyślnie.

Prezydent Coolidge — inicjatorem osobnej konferencji rozbrojeniowej.

Miejsce konferencji — Waszyngton. Termin — wiosna 1927.

LONDYN, 5. II. (Pat.) Prezydent Coolidge i sekretarz Stanu Kellog zamierzają zwołać do Waszyngtonu osobną konferencję rozbrojeniową głównie z następujących powodów:

Dalsze ograniczenia zbrojeń morskich powinny być przeprowadzone bezpośrednio przez zainteresowane mocarstwa morskie a nie przez konferencję Ligi Narodów do której należą także państwa nie posiadające floty. Prezydent Coolidge pragnie jeszcze przed nowymi wyborami do Kongresu wypełnić swoje zobowiązania i objąć kierownictwo akcji rozbrojeniowej.

W tym celu w lecie lub jesienią b. r. wysłanoby do mocarstw zaproszenie na konferencję w sprawie rozbrojenia na morzu a ewent. także i na lądzie.

Konferencja odbyłaby się w Waszyngtonie w zimie lub na wiosnę 1927 roku.

Odwlekanie sprawy rozbrojenia.

Anglja usprawiedliwia się.

LONDYN, 5. II. (Pat.) Rząd brytyjski powiadomił już sekretarza generalnego Ligi Narodów, że nie zamierza sprzeciwić się woli większości. Krótka zwłoka wywołana została chęcią umożliwienia Niemcom wzięcia udziału w pracach komisji.

Zwłoka, że może spowodować również że i Sowiety zmienią swe dotychczasowe stanowisko w stosunku do komisji i zdecydują się wziąć udział w jej pracach.

Prośba Niemiec o przyjęcie do Ligi Narodów — w drodze.

GENEWA, 5. II. (Pat.) Prośba Niemiec o przyjęcie do Ligi Narodów nadeszła do Genewy prawdopodobnie w poniedziałek.

W związku z tem, na dzień 12-go lutego ma być zwołana nadzwyczajna sesja Rady, która zdecydować o zwołaniu nadzwyczajnego zgromadzenia Ligi Narodów.

Amnestja w Bułgarii.

Ma ona objąć większość przestępców politycznych.

SOFJA, 5. II. (Pat.) Wczoraj wieczorem w Sobranju odbyło się ostateczne głosowanie nad projektem ustawy o amnestji dla większości przestępców politycznych, których wykroczenia nastąpiły w okresie od 1922 r. do chwili obecnej.

Prezes Rady Ministrów Liapczew w przemówieniu swoim podniósł dążenie rządu do możliwie większego rozszerzenia zakresu zarządzeń amnestyjnych które dotyczyć będą około 7.000 osób — wszystkich uczestników ruchów, poczynając od roku 1923 z wyjątkiem przywódców stronnictwa agrarno-komunistycznego którzy zagranicą pracują nad obaleniem istniejącego w Bułgarii ustroju.

Nacjonaliści Gdańscy urzędują.

Wszecchniemiec Wagner — kierownikiem biura prasowego Senatu.

GDAŃSK, 5. II. (Pat.) Pomimo trudnego położenia finansowego i głoszonej przez Senat gdański potrzeby oszczędności, stworzono przed kilku dniami w Senacie biuro prasowe Senatu wolnego miasta Gdańska.

Na kierownika tego biura powołano d-ra Wagnera, kierownika osławionej wszechniemieckiej organizacji w Gdańsku tak zwanego Heimatsbundu, gdzie znajdują przytułek i zbyt wszystkie nacjonalistyczne jawne i tajne organizacje niemieckie.

Dr. Seipel w Berlinie.

Uważa on przyłączenie Austrii do Niemiec za niemożliwe.

WIEDEŃ, 5. II. (Pat.) Dr. Seipel oświadczył, że podróży jego przypisuje się niesłusznie zbyt wielkie znaczenie polityczne.

Dr. Seipel przyjechał do Berlina dla wygłoszenia szereg odczytów i zrewizytowania d-ra Luthera i Marksa.

W sprawie akcji za przyłączeniem Austrii do Niemiec dr. Seipel zażyczył, że przyłączenie takie jest obecnie niemożliwe.

Z państw bałtyckich.

Łotwa.

Napad na sowieckich kurjerów dyplomatycznych.

RYGA, 5. II. (Pat.) Między stacjami Ulksell i Salaspils dokonano dziś rano w moskiewskim pociągu osobowym napadu rabunkowego na dwóch dyplomatycznych kurjerów sowieckich z których jeden został zabity a drugi ranny.

Rabusie zażądali przedtem w sąsiednim przedziale pieniądze od pewnego pasażera któremu na pomoc pośpieszyli kurjerzy raniąc obu bandytów.

Sledztwo w toku.

RYGA, 5. II. (Pat.) Minister Spraw Zagran. otrzymał od poselstwa sowieckiego notę zakładającą protest w związku z zamordowaniem kurjera dyplomatycznego.

Notą domaga się surowego śledztwa w tej sprawie, składa całkowitą odpowiedzialność na rząd obecny i zastrzega dla rządu sowieckiego prawo domagania się zadośćuczynienia.

Według doniesień dzienników, istnieje przypuszczenie, iż dwaj zabici napastnicy przybyli z zagranicy.

W kieszeniach ich znaleziono kawałki dziennika szwedzkiego, zapalnik i lampkę elektryczną z Kowna, oraz pieniądze litewskie.

Okolice miejsca wypadku strzeżone są przez policję celem uniemożliwienia ucieczki ewentualnym pozostałym członkom bandy.

Ubolewanie z powodu napadu.

RYGA, 5. II. (Pat.) Albats wyraził w imieniu rządu łotewskiego przedstawicielowi Z.Z.S.R. ubolewanie z powodu bandyckiego napadu na rosyjskich kurjerów.

Również przedstawiciel łotewski w Moskwie wyraził w imieniu rządu ubolewanie odpowiednim sowieckim władzom rządowym.

Napad tylko kryminalny.

RYGA, 5. II. (Pat.) Dotychczasowe śledztwo w sprawie napadu bandyckiego na wagon pociągu idącego z Moskwy do Rygi w którym to wagonie jechali kurjerzy łotewscy, włoscy i rosyjscy, potwierdza wyraźnie kryminalny charakter napadu.

Istnieje przypuszczenie, że dwaj zastrzeleni sprawcy napadu nie mieli współników.

RYGA, 5. II. (Pat.) Jak informują w tutejszych kołach miarodajnych, wczorajszy napad na pociąg moskiewski nie miał podkładu politycznego.

Estonja.

Exodus Niemców z Estonji.

W ostatnich czasach wielu Niemców estońskich, wśród nich szereg znanych działaczy miejscowych, wyemigrowało do Brazylii, straciwszy prawdopodobnie nadzieję na powrót dawnych dobrych stosunków, kiedy pod skrzydłem carskiej Rosji, mogli rządzić krajem estońskim. Pomędzy emigrantami są takie nazwiska, jak gen. Kruzensztern, Benckendorff, Nylander, baron Taube, von Schulman i t. d.

Z Rosji Sowieckiej.

Nowy dworzec w Kijowie.

Specjalna Komisja Ludowego Komisarjatu Komunikacji S. S. S. R. zatwierdziła projekt budowy nowego dworca według typu gmachów kolejowych Europy Zachod. i Ameryki. Z wyglądu zewnętrznego i wewnętrznego urządzenia wszelkich wygód dla publiczności nowy dworzec ma nie ustępować najlepiej urządzonego zachodnio-europejskim dworcem kolejowym. W jednym z pięter dworca urządzony zostanie specjalny hotel dla pasażerów. Prócz tego ma być zmechanizowana praca przy dostarczaniu bagażu do pociągu, jak również wyładowanie go z pociągu, od dawanie na skład, ruchome poczty i

t.p. Dworzec ma być przygotowany do wysyłania codziennie do 15.000 pasażerów z 44 pociągami dalszych przetrzeń. Ogólne koszty związane z budową obliczone zostały w sumie 12.800.000 rb. Do budowy dworca przystąpić zamierzono z początkiem sezonu budowlanego. (a.k)

Rewolucyjna opera.

Znany kompozytor duński Hamerik przysłał z Kopenhagi dyrekcji akademickich teatrów w Leningradzie nową swoją operę p. t. „Stefan”. Opera treścią przedstawia stan rosyjskiej rewolucyjnej wsi z r. 1917. Do opery wprowadzono muzykę rewolucyjną, a między innymi „Bolszewicki marsz”. (a.k)

Moskwa — Warszawa.

Dla szybszego połączenia komunikacji pomiędzy Moskwą i Warszawą od 7 lutego wprowadzono 3 razy tygodniowo pociągi pośpieszne, które będą kursować z Moskwy do Mińska w niedziele, wtorki i czwartki, przychodząc zaś do Moskwy w soboty, poniedziałki i środy. (a.k)

Nowa gazeta.

Wszecchrosyjski związek kooperatywu postanowił w najbliższych dniach rozpocząć wydawanie specjalnej gazety codziennej poświęconej wyłącznie sprawom kooperacyjnym całego terenu S. S. S. R. Gazeta ma wychodzić w Moskwie. (a. k)

Porozumienie z opozycją.

Z Moskwy donoszą że zwolennicy polityki Zinowjewa doszli do ostatecznego porozumienia w sprawach prowadzenia dalszej wspólnej pracy politycznej w myśl III-iej międzynarodówki. Jako podkreślenie porozumienia ma być na najbliższym posiedzeniu komiternu wygłoszony referat przez Zinowjewa. (a.k.)

Z zagranicy.

Ameryka. Księża chcą pić wino.

NOWY JORK, 5. II. PAT. T-wo wstrzeźliwości składające się z księży święckich kościoła episkopalnego liczące w swym składzie 21 biskupów a w tej liczbie i biskupa nowojorskiego rozpoczęło kampanję na rzecz zmiany ustawy o prohibicji domagając się wprowadzenia sprzedaży piwa i lepszych win.

Burze śnieżne.

NOWY JORK, 5. II. (Pat.) Trwająca od pewnego czasu burza śnieżna powoduje opóźnianie się pociągów, dezorganizując w ten sposób komunikację na wybrzeżach Atlantyku.

Syrja. — Rozruchy na tle religijnym.

DAMASZEK, 5. II. (Pat.) Ostatnie morderstwa w Marunch dowiodły, iż ruch religijny rozszerza się, co potwierdzają także wypadki w Damaszku.

Zapowiedziana egzekucja dwóch bandytów wywołała ze strony band zbrojnych pogroźki powieszenia trzech europejczyków.

Jeden z żołnierzy francuskich został zaszytyłowany.

Ludność zaczyna ujawniać rozdrażnienie z powodu prześladowających się ruchów, przyczem europejczycy nie są przyjaźnie widziani.

Ataki na barykady trwają ciągle.

Francuzi dążą do utworzenia rządu tymczasowego, lecz nikt nie wykazuje chęci przyjęcia obecnie na siebie tak trudnych obowiązków.

Chiny. — Napad zbolszewizowanych studentów chińskich na presbiterjańską misję angielską.

PEKIN, 5. II. (Pat.) Donoszą z Swatou, że komunistyczni studenci chińscy rozpedzili personel kolegium anglo-chińskiego należącego do presbiterjańskiej misji angielskiej.

Pozatem wojska chińskie zabrały własność tej misji w Chao-Kou wyrządzając znaczne szkody w domach tej misji.

Z Sejmu.

(Posiedzenie 5 b. m.)

Czynności bankowe — nadzór nad nimi. Podatek od lokali.

WARSZAWA, 5. II. (Pat.). Odesłano w pierwszym czytaniu do komisji ustawę o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o wykonywaniu czynności bankowych, o nadzorze nad nimi oraz ustawę o podatku od lokali.

Opłaty stemplowe.

Przystąpiono do rozpatrywania ustawy o opłatach stemplowych.

Dłuższy referat w tej sprawie wygłosił pos. Chelmoński (ZLN) który pokrótce skreślił postanowienie nowej ustawy zawierającej 181 artykułów. Mówca między innymi stwierdził, że o chaosie jaki dotąd istniał w dziedzinie opłat stemplowych świadczy fakt, że ustawa obecna uchyla przeszło 20 ustaw w tym przedmiocie.

Po przemówieniu posła Chelmońskiego rozwinęła się dyskusja szczegółowa poczem przystąpiono do głosowania w wyniku którego całą ustawę uchwalono, uwzględniając niektóre poprawki w toku drugiego czytania zgłoszone.

Składy amunicyjne pod Lublinem.

Po referacie posła Marjana Malinowskiego, uchwalono rezolucję komisji wojskowej wzywającą rząd aby zaniechał budowania nowych składów amunicyjnych tuż pod miastem Lublinem i aby wyznaczył na ten cel inne grunty.

Austrijska ustawa gruntowa.

Przyjęto na podstawie referatu posła Szydłowskiego (Piast) nowelę do austrijskiej ustawy gruntowej, unifikującą przepisy regulujące kwestię nadania górniczego na terenie Rzeczpospolitej.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa przedłożenia prawa miasta Lwowa i Krakowa do samostannego pobierania podatku powyższego, która wynikła w związku z poprawką Senatu przedłożoną do prawa na czas do 30 go czerwca r. b. podczas gdy Sejm uchwałił to przedłożenie do 31 marca t. b.

Komisja Skarbowa Sejmu opowiedziała się za poprawką Senatu. Przeciwko tej poprawce opowiedzieli się posłowie Sanoja i Mliik. Przemawiał również pos. Reger (PPS) poczem w głosowaniu 107 głosami przeciwko 93, poprawkę Senatu uchwalono.

Likwidacja prywatnych biur pośrednictwa pracy.

Sprawa zmiany ustawy o zerobkowym pośrednictwie pracy w kierunku skreślenia postanowienia nakazującego likwidację prywatnych biur pośrednictwa pracy zreferowana była przez posłankę Ładzinę (ZLN). Sprawodawczyni prosiła o przyjęcie odpowiedniej ustawy, zasnając, że działalność prywatnych biur pośrednictwa pracy nie następcza powodów do ich likwidacji.

Odmienne stanowisko zajął pos. Reger, który uważa że działalność powyższych biur jest szkodliwą, że wderwają one demoralizację i są rozsądnymi instytucjami.

Pos. Reger postawił wniosek mniejszości aby likwidacja tych biur była przeprowadzona w ciągu 8 miu lat. W głosowaniu wniosek ten został uchwalony.

Ankieta publiczna o kosztach produkcji przemysłowej.

Pos. Niedziałkowski (PPS) uzasadniał nagłość wniosku PPS w sprawie ankiety publicznej o kosztach produkcji przemysłowej, zaznaczając przytem, że wobec zbliżającego się terminu zwolania międzynarodowej konferencji ekonomicznej w sprawie

ogólnej sytuacji gospodarczej, wskazanym jest ażebyśmy rozporządzali odpowiednio poważnym materiałem Dlatego też P. P. S. proponuje rozpisanie odpowiedniej ankiety ua zasadach jawności i przymusowości zeznań.

Ze względu na to że sprawa jest pilna, mówca prosi o uchwalenie nagłości, merytorycznie zaś wniosł o odesłanie sprawy do komisji przemysłowo-handlowej.

Za nagłością jednak przeciw meritum wniosku opowiedział się im. ZLN p. Wierzbicki, który między innymi oświadczył, że wniosek PPS wprowadziłby do życia gospodarczego nowy moment zamętu.

Klub Z. L. N. w dziedzinie uzdrowienia produkcji ma przygotowaną następującą rezolucję: Wzywa się rząd do powołania komisji międzyministerjalnej z udziałem rzeczoznawców dla ustalenia jakie czynniki wpływają na drożyznę produkcji w Polsce i jakie środki należy przedsięwziąć dla rozwoju gospodarczego państwa, wzrostu własnego i przybytku obcych kapitałów.

W głosowaniu wniosek przyjęto.

Następne posiedzenie w wtorek dn. 9 lutego o godz. 16-ej.

Na marginesie magistrackiego preliminarza.

Ze nieracjonalnie prowadzoną jest gospodarka miejska, wiadomo to każdemu, lecz dopiero gdy człowiek wglądnie w sedno sprawy, np. przysłucha się obradom chociażby jednej z komisji magistrackich gospodarczej czy finansowej, to wtedy już jasno się przedstawia jak dużo miasto traci dzięki nieudolności swego magistratu i jego partykularyzmowi, tudzież niefachowości pracowników magistrackich. Za to, że do komisji fachowych nie są zapraszani specjaliści ostatniej doby, ludzie z inicjatywą, chociażby jako techniczni doradcy nawet bez prawa głosu decydującego, ogół napewno dużo dopłaca w postaci niepomierznych dennopodatków. Dla przykładu weźmy chociażby dziedzinę gospodarki miejskiej jak to: utrzymanie porządku i czystości miejskiej. Te dwa działy obsadzone są przez ludzi być może i nadzwyczaj uczciwych, lecz niegospodarnych, nieobeznanych choć cokolwiek z temi specjalnościami, jakie w zakresie ich pracy wchodzi, i ożó na posiedzenia komisji i Rady Miejskiej trafiają z tych działów elaboraty w formie rozmaitych wniosków i ostatnio preliminarzy, które jak najlepiej świadczą o przygotowaniu ich autorów do kierowania temi działami.

Majątki miasta, a jest ich dość około 500 h., położone w odległości 1/2 kil. od niego, dotychczas oddawane są w dzierżawę przeważnie prywatnym osobom, nie fachowcom. Ci ja dewastują, nie nawożą, zachwaszczają, tak, że ostatnio z nich miasto formalnie żadnego zysku nie ma. Jednocześnie miasto rozkłada swoje tabory transportowe i asenizacyjne, prawie w śródmieściu, ponosząc wysokie koszty stacjonowania, do tego zanieczyszczając tem całe działości.

Tabory wywożą fekalie i śmiecia, najczęściej zsypane lub wylęgają je prosto do ścieków, w samym mieście, w najlepszym wypadku do dołów poza miastem. Ożó czy nie można byłoby gospodarować w ten sposób poprawić, że to rodzaje gospodarstwa połączone pod jednym zarządem. Administrację dać nie biurokratyczną, lecz fachową, małą, sprężystą i sumienną przede wszystkim.

W majątkach ma gospodarzyć same miasto, tam winno być stacjonowane tabory, nawoży zwożone do majątków i tam zużywane. Urodzaje z majątków winno pójść na wyżynie nie chorych w szpitalach miejskich lub starców i sierot w schroniskach. Wygody i zyski z tego byłoby następujące: administracja miejska i

Nowy przybytek nauki w Wilnie.

Biblioteka im. Wróblewskich (100.000 tomów) przechodzi w bezterm. Depozyt Państwowy.

Dnia 1-go lutego, Ministerstwo W. R. i O. P. w osobie Naczelnika Wydziału Bibliotek p. Stefana Dembego, podpisało umowę z Komitetem Biblioteki im. Wróblewskich, którego prezesem jest rektor Zdzichowski.

Umową ta biblioteka składająca się z około 100.000 tomów i rękopisów przechodzi w bezterminowy depozyt i pod zarząd państwowy.

Państwo otrzymuje oprócz tego gmach i kapitały. Fundacja s. p. T. Wróblewskiego znalazła pomieszczenie w kupionym przez Skarb b. pałacu Tyszkiewiczów.

Kupiony przez Skarb w marcu roku ub. b. pałac Tyszkiewiczów został przeznaczony na pomieszczenie biblioteki im. Wróblewskich oraz innych bibliotek państwowych w Wilnie.

Gmach ten został objęty w zarząd Wydziału Bibliotek dn. 1 b. m. przez Naczelnika tegoż wydziału p. Stefana Dembego.

W ten sposób przybywa Wilnu nowy przybytek wiedzy, który rychło pozwoli zcentralizować księgozbiory państwowe. (Pat).

Koniec strajku tramwajowego.

(Od własnego korespondenta z Warszawy.)

Dziś 5 b. m. wiecz. zakończył się strajk tramwajów.

Niemiecka ustawa o rozwiązaniu organizacji wojskowych.

Tępienie wojskowych organizacji nacjonalistycznych

BERLIN, 5. II. (Pat.). Rada Państwa zajmie się w najbliższych dniach ustawą zakazującą wszelkich wojskowych stowarzyszeń.

Projekt ustawy przygotowany przez Min. Spraw Wewn. Rzeszy uwzględnia żądania państw Ententy w kwestji rozwiązania wszystkich organizacji, które pośrednio lub bezpośrednio zajmują się sprawami wojskowymi i odbywają ćwiczenia wojskowe.

Dokoła afery fałszerskiej w Budapeszcie.

Rewizja w Instytucie Kartograficznym.

Znaleziono tylko maszynę drukarską.

BUDAPESZT, 5. II. (Pat.). Francuscy urzędnicy policyjni zjawili się wczoraj wieczorem w towarzystwie urzędników policji węgierskiej w Instytucie Kartograficznym, gdzie przeszli rewizję.

Podczas rewizji znaleziono maszynę drukarską, której fałszerze używali do fabrykowania podrabianych frankowych banknotów.

Narady partji rządowych.

Udział całego gabinetu z prezesem Rady Ministrów.

BUDAPESZT, 5. II. (Pat.). Partje rządowe odbyły wczoraj wieczorem naradę w której wzięli udział wszyscy członkowie gabinetu z prezesem Rady Ministrów na czele.

Poseł dr. Kevez przedstawił stanowisko partji w sprawie afery fałszerskiej banknotów frankowych i wyraził w imieniu swojej partji przerosowi Rady Ministrów votum zaufania.

Tajemnicza historia z listem hr. Bethlena

Kto upoważnił Instytut Kartograficzny do fałszerstwa banknotów.

PARYŻ, 5. II. (Pat.). Budapeszteński korespondent „Matin'a" ogłasza treść listu hr. Bethlena do bar. Perenyi'ego oraz odpowiedź tegoż. Oryginał odpowiedzi Perenyi'ego zniknął z dossier Prezydium Rady Ministrów. Pozostał tylko zdaje się bruljon, który odpowiada całkowicie oryginałowi.

Następnie podaje korespondent, że na posiedzeniu parlamentarnej komisji śledczej w dniu 30 stycznia postawiono zapytanie kto upoważnił Instytut Kartograficzny do udziału w fałszerstwie banknotów.

Na pytanie to odpowiedziano, że stało się to z upoważnienia szefa sztabu armji, komisja jednak poleciła wykreślić niezwłocznie odpowiedź tę z protokołu posiedzenia.

Pozatem przed tą samą komisją minister sprawiedliwości przyznał się, że pierwszy protokół badania sekretarza ks. Windischgrätza został zniszczony pod pretekstem iż jest niezupełny i pełen sprzeczności.

Rokowania Sowieców z przemysłowcami drzewnymi Japonji.

Długoletnia koncesja drzewna na Dalekim Wschodzie

MÓSKWA, 5. II. (Pat.). W połowie lutego rozpoczyna się tu z przemysłowcami drzewnymi Japonji rokowania w sprawie długoletniej koncesji drzewnej na dalekim Wschodzie.

Delegacja japońska reprezentowana będzie przez 10 wielkich towarzystw akcyjnych, które przeznaczyły na eksploatację kilka milionów rubli. Delegacja japońska jest już w drodze do Moskwy.

tańsza, uniknęłyby się kosztów opłacania pośredników przy zakupach produktów dla szpitali, ochron, dochodowość i zyski z majątków, podniosłyby się o zarobek dzierżawców, żywy inwentarz taborów miałby świeżą paszę, wzamian pomagały by w wolnych chwilach (i te by się znalazły) pracy na roli, wreszcie wartość

tu, w powyższy sposób i ona musiała by być zredukowaną procentowo. Ze tak, a nie inaczej gospodarca musi się prowadzić, powinno być wiadomo pp. kierownikom działów, gdyż dość im przejrzeć dzieło o polityce miast w tej dziedzinie np. „Gorodskoje dzieło" roczniki lub „Premier et deuxième congrés de l'habitation du 9 au 12 octobre 1919 i du 10 au 14 Mars 1920". Lyon. i tam toby znaleźli. Inaczej również się prowadzi wydzierżawianie działek ziemi w samym mieście. Winny one być wydzierżawione przedewszystkiem rozmaitym organizacjom społecznym lub zrzeszeniom lokalnym do podziału między członkami, aby zaspokoić potrzeby biednych mieszkańców miasta równomiernie, a nie jedynie wydzierżawiać je powinowatym swoim jak się to obecnie stosuje. Byłoby w tem znaczne ułatwienie i w administrowaniu i podnoszeniu kultury tych działek, jak również w ściąganiu czynszu dzierżawnego i t. p.

Przechodząc do omawiania preliminarza na utrzymanie parków m. Wilna, muszę skonstatować, że w tem dziele rozrzucono przechodzi wszelkie pojęcia i przedłożony komisji preliminarz został opracowany przez osobę niekompetentną. Dla zobrazowania tej gospodarki, muszę zwrócić się wstecz do roku 1925. Na utrzymanie parków preliminowana była suma 120,170 złotych (dodać do tego utrzymania części 4-ch kancelarii i pracowników działu ziemi miejskiej zajętych sprawą parków — suma ta się znacznie zwiększy), co się równa ówczesnego kursu 24 tys. dolarów. Ożó jedne inwestycje jakie były przeprowadzone to: przebudka części drzewek w parkach, a resztę poświęcono utrzymaniu administracji i urzędzenie paru dywaników i poduszeczek na anemicznych gaznach i trawnikach.

Żó dawno już trzeba byłoby przesadzić drzewostan skweru przed Basyllką, który przy zakładaniu tego umyślnie gęsto był zasadzony, aby potem z niego część usunąć, przeciw jeszcze po paru latach połowa tam drzew uschnie lub zachoruje poważnie, albo zaiste smutny widok przedstawia plac po Bosakach, drzewa ostatecznie giną, a o tem p. Kierownik działu i nie wie i nie myśli. Nie umie on też i planu parków sporządzić bo nie jest fachowcem, do tego to mu wygodniej, bo inaczej obliczając kwadraturę przestrzeni zajętej parkami obcieli by mu budżet do norm rzeczywistych. Nie dziw, że utrzymanie parków nas rocznie więcej kosztuje niż utrzymanie znacznie większych i kosztowniejszych ogrodów miejskich w Dreźnie lub Pradze (statystyka w pismach La vie a la Campaque) lub utrzymanie i rozbudowa parków w Rydze, gdzie w latach 1910—13 budżet roczny wynosił 30 tys. rubli, przytem utrzymywano tam olbrzymie cieplarnie i szkółki.

Za to mamy całe etaty administracyjne, kancelarii i ani jednego rzeczywistego administratora — fachowca.

Preliminarz roku 1926 jest powtórzeniem preliminarzy lat ubiegłych i znów administracja, przy obecnym stanie robót w parkach, pochłania więcej 35 proc. ogólnej sumy miastowej 34,804 złotych plus wydatki pewnej części działu Ziemi miejskiej. Statystyka miast niemieckich, angielskich i amerykańskich nigdzie w tych warunkach nie wykazuje tak znacznego obciążenia administracją plantacji miejskich, tam te cyfry wynoszą do 15 proc. ogólnej sumy wydatkowego (patrz pisma Homes and Gardens, The Garden i Gartenkunst). Na robotnika sezonowego, który nawsem mówiąc przedstawia liczbę do 7,500 osób i może uprawić wedle zasad sztuki ogrodniczej do 200 hekt. trawników parkowych idzie 20 proc. budżetu, coś do 22,500 zł. Na cieplarnie, inspekty ich utrzymanie idzie do 12 proc. budżetu, które to wydatki na połowę możnaby zredukować przy obsadzeniu parków bylinami. Do 15 proc. budżetu idzie na ogrodzenie barjer i t. p. Ożó i ta pozycja uległaby zmniejszeniu gdyby parki obsadzono żywoplotami, co się stosuje

wszędzie i tanio i estetycznie, a tego niestety nie wie p. Kierownik; zaobójstwem jest rozrzucanie takich szkółek i cieplarni po całym mieście np. pod szkółki wybrano plaski na Antokolu, cieplarnie ulokowano na Kopnicy, nie dziw że potrzeba aż dwoje koni do wyjazdów p. Kierownikowi aby sprząść administrację swoim gospodarstwem, bo zwożenie gnoju przewidziane jest burzankami najemnymi. Ogółem budżet roczny wynosi coś do 100,000 złotych i ta suma ma być oddana w ręce nie fachowe do dowolnego się rozporządzenia groszem społecznym.

Tak, pora miastu pomysleć dobrze co robi i pieniądze przestać na fatalizki wyrzucać, pora p. p. Kierowników poprosić aby się nauczyli jak mają gospodarować. Potrzebne miastu i racjonalne gospodarstwa i estetyczne parki i ogrody dostosowane do ducha czasu, tradycji narodu i otoczenia architektonicznego miasta naszego. Nie szkoda i wydatków gdy te zużyte z korzyścią dla miasta lecz powtarzając za Kryłowem należy powiedzieć „bieda gdy szewc pierogi piecze, a szewstwem trudni się sam piekarz".

Agricola.

Z całej Polski.

Warszawa — Strajk tramwajowy.

Oświadczenie Klubu P. P. S.

Klub radnych PPS wzywa Magistrat, aby przedłożył nadal pertraktacje z związkami zawodowymi pracowników tramwajowych, celem uzgodnienia warunków wznowienia pracy na platformie wysuniętych przez robotników żądań.

Klub radnych PPS i poprzednio stał na stanowisku niezręcznym pertraktacji z związkami zawodowymi pracowników tramwajowych i tę swoją deklarację jaknajenergiczniej popiera.

Oświadczenie N. P. R.

Ogół klasy pracującej, zorganizowanej w Zjedn. Zaw. Polskiem Narodowej Partji Robotniczej, z całą bezwzględnością potępiła stanowisko zajęte na posiedzeniu w dniu w dn. 28. I. r. b. tej części Rady miejskiej, która uciążliwie odrzucała wnioski o wszczęciu pertraktacji z związkami w sprawie zawarcia umowy zbiorowej z pracownikami tramwajowymi.

Rada miejska tym stanowiskiem przyczyniła się do większego zaostrzenia sytuacji i miasto naraziła na olbrzymie straty.

Lublin. Rozszerzenie działalności Uniwersytetu Robotniczego.

Powstała tu biblioteka T. U. R. W obiegu — 1700 tomów beletrysty i popul. dzieł naukow. Opłata mies. 1 zł. od tomu dla obcego a 50 gr. dla członków T. U. R., — jest więc przystępniejsza nawet dla najbiedniejszych.

Zamość. Proces Komun. Partji Zachodn. Ukrainy.

Odbył się tu proces K. P. Z. U. Obwinionych było 54. Skazano na więzienie od 2 do 6 lat — osób 18. Pozostali uniewinieni. Obrońcy wnieśli skargę apelacyjną.

Działowo. Kurs rolniczo-gospo-darczy dla dziewcząt.

Da. 13 stycz. r. b. otwarto tu kurs rolniczo-gospodarczy dla dziewcząt. Zgłosiło się aż 80 kandydatek — Z braku miejsc przyjęto 44. Kurs powstał przy wydatnem wsparciu M. stwa Rolnictwa.

WYJĄTKOWO TANIO!!

Na samych ulgowych warunkach

Meble różne w dużym wyborze poleca skład mebli

S. Ancelewicz, Wilno, Niemiecka 15 (w podwórzu).

Komedja o Firyku.

Reduta: „Firyk w zalotach" komedja w 3 akt. Fr. Zablockiego.

Na samym wstępie nieco polemiki: niesłychanie oryginalne koncepcje teatralne czcigodnego prof. Lutostawskiego, publikowane początkowo na łamach „Słowa", później zaś — „Kurjera Wileńskiego", koncepcje, traktujące wstępny dramat Rittnera „W małym domu" — jako zabawny komedje, arcywesołego zaś i tępłotawego „Firyka" — jako uroczyście religijny obrządek kultu przodków, jako — scenę w „Działów" wprowadziły zupełnie zrozumiałe pomieszanie pojęć wśród teatralnej publiczności.

Fakt, że urzędowi recenzenci teatralni w Wilnie mają naogół sąd w

tej materji nieco różny od sądów prof. Lutostawskiego, sąd może mniej oryginalny, ale bliższy rzeczywistości i o ile udało mi się sprawdzić — wresztemo publiczność, upoważni naszego słynnego uczonego i recenzenta ad hoc do uczynienia tym recenzentem zarzutu na pewnym zebraniu publicznem, że są dyktantami, a przeto niewarto wogóło się ze zdaniem ich liczyć.

Nie wiem, czy ten zarzut dyletanta stosował się do wszystkich piszących o teatrze w Wilnie bez wyjątku (a więc i szan. prof. Lutostawskiego) i czy był to sąd fachowca o wirujących się w rzeczy nieswoje lekach. W tym ostatnim wypadku należało by sprostować pogląd na krytykę teatralną, zaliczając do tychczas do dziedziny literatury, i umieścić ją w dziedzinie dyscypliny filozoficznych, z takim pożytkiem i sławą uprawianych od lat czterdziestu przez

chlubę naszej filozofji, prof. W. Lutostawskiego.

A teraz do rzeczy!

Są widowiska, któremi zdobywa się karty w historii teatru, i są takie, któremi zdobywa się serca publiczności. Do tych ostatnich należy niewątpliwie „Firyk" w Reducie. Utwór sam, jako materiał do opracowania scenicznego, należy zapewne do (jeżeli chodzi o tekst) najmniej wziętych tematów. Najlepszy bowiem dowcip po 150 latach wtrętuje, najkompletniejsze sytuacje wychodzą poza nawias codziennego życia i rażą nieprawdopodobieństwem. Ze jednak utwory takie jak „Firyk" nabierają na scenie rumieńców życia, że wywołują żywy odźwięk u słuchaczy — zasługa to nie talentu autora, ale raczej barwności epoki, w której utwór powstał i ta barwność właśnie jest jak gdyby księżycem płaszczyznem dla piękności którego inscenizator i aktor

ożywiają swą inwencją książęce truchło.

Peruki, czerwone obcasy, żaboty, aksamiłne fraki i t. p. oto isticie teatralne obiekty i akcesoria, ugalanizowane talentem aktora. Wiele trzeba talentu, talentu niepośledniego, konstrukcyjnego, aby te martwe przedmioty na scenie ożywił i aby zająć nimi uwagę widza.

Humor, którym tryskają sceny „Firyka" i który poblił serca publiczności, nie jest dziełem Zablockiego. Jest on dziełem Reduty.

Śmiało się nie z dowcipnych słów i nie z zabawnych sytuacji, jak tam sobie wypisał Zablocki, ale raczyliśmy się gra, tonem i gestami, jednym słowem tem wszystkim, czego niema w tekście, a co dobowali artyści.

Nazajutrz po premierze napisałem, że inscenizacja Reduty ukazała nam „Firyka" w koncepcji stylowego re-

alizmu. A wydobycie humoru tą metodą uważam za rzecz najtrudniejszą.

Można było bowiem pójść po linii najmniejszego oporu i rozbawić widownię szarżą, parodią, karykaturą.

Przecież takie typy, jak Firyk, jak szuler, dziś są typami ujemnymi, a imion ich używamy obecnie w znaczeniu pogardliwym.

„Firyk" oznaczal wtedy strojnisi, kawalera modnego, dziś oznacza mniej-więcej bliźnię; szuler przed 150 laty to tylko miłośnik gry w karty, karciasz jak się teraz mówi, a dzisiaj oszust nazywamy szulerem.

Tym pojęciom należało przywrócić pierwotną treść i to było nielada zadaniem, które gładko rozwiązała Reduta.

Akcję utworu prowadzi sześć postaci, związanych parzasto prawem kontrastu charakterów. Lekkomyslny

Firyk i stateczna Podstolina, zazdrośny, podejrzliwy Aryst i jego uczelnia, wesola żona, sefandula famulus Arysta i — charaktery jak widzimy — tradycyjnie szablonowe i nieskomplikowane.

Firyści naogół dobrze zrozumieli swoje zadanie oblicza, za wyjątkiem może Kларыsсы, której warunki zewnętrzne niegodzą się z jej charakterem i rażą wobec typu Arysta, oraz sług Świstaka i Pustaka. W ich dialogu, rozpoczynającym komedje, zamalowało właśnie świstactwa i pustactwa.

W końcu stwierdzić trzeba, że „Firyk" jako widowisko sceniczne jest opracowany i wystawiony najlepiej ze wszystkich utworów, które dotychczas oglądaliśmy w Reducie.

T. Łopalewski.

Listy z prowincji.

Z Woj. Nowogródzkiego.

W grudniu 1925 roku z inicjatywy Związku Kółek Rolniczych ziem Nowogródzkiej zostały założone w powiecie Nieświeskim Kola Młodzieży Wiejskiej w Janowiczach, Kuchyczach, oraz zreorganizowano Kola Młodzieży w Babajewiczach.

Objędując w styczniu r. b. rejon Klecki pow. Nieświeskiego w sprawie ożywienia pracy w założonych Kółach Młodzieży Wiejskiej, oraz powołania do życia innych Kół — dn. 8.1 byłem zaproszony na przedstawienie i zabawę Kola Młodzieży Wiejskiej w Janowiczach, zorganizowaną przez pierwszy. Przedstawienie odbyło się w remizie miejscowej Straży Ogniowej. Salka nieduża, lecz bardzo mile przybrana zielenią, była wypełniona publicznością. Porządek wzorowy. O godz. 19-iej kurtna się podnosi i oczom widzów przedstawia się wiejski chór: dziewczęta w miejscowych wiejskich kostiumach i monistach, chłopcy w długich wyszywanych koszulach. Chór odspiewał harmonijnie z wielką powagą „Rota”. Nie rzucim ziemi skąd nasz ród. Publiczność wstaje.

Następnie odegrane były w języku białoruskim „Dziadzia Jakób”, tragedia w 2ch aktach i „Kościół i portret”, komedia w 1 akcie. Wspaniali byli „Wróżka” w 1 akcie i „Jakób” w 2 akcie tragedji, jak również doskonały był i stary „sąsiad” w 2 akcie tejże tragedji. Choć zażalenie zamieszkałe było w grze przejęcie się rolami, oraz dążenie do realnego przedstawienia rzeczy. W drugim akcie chór wiejski zupełnie dobrze wykonał kilka piosenek. Po przedstawieniu młodzież została na zabawę tańczącą.

Do zorganizowania przedstawienia i zabawy dużo pracy przyłożyli pp. Duda—Kierownik Szkoły w Janowiczach i Przewodnik Kola, p. Mokrecki—członek Zarządu Kola i p. Łojko—nauczyciel szkoły w Kaplanowiczach.

Dn. 9.1 r.b. Zarząd Kola Młodzieży Wiejskiej w Janowiczach wspólnie z Instr. Ośw. Pozaszkolnej Z.K.R. z. N. ułożył plan pracy na najbliższe miesiące. Według tego planu w dniu przedświątecznym i świątecznym mają się odbywać pogadanki i wspólne poczytanki z rólnością, hodowli i meljoracji. Sekcja teatralna ułożyła program przedstawień, przyczem na przyszość będą odgrywane na każdym przedstawieniu dwie sztuki: jedna w języku polskim, druga zaś w białoruskim.

Odbyły się również posiedzenia Zarządu Kół Mi. Wiejskiej wspólnie z Instruktorem Oświaty Pozaszkolnej w Babajewiczach i Kuchyczach: Dn. 9, 10 i 13 stycznia r.b. zostały założone nowe Kola Młodzieży Wiejskiej w Kaplanowiczach, członków 45, Zapolu członków 50, Babiczach członków 35. Wszędzie notuje się ogromne zainteresowanie pracą oświatowo-kulturalną, lecz niestety, narażenie bardzo trudne warunki, wynikające z powodu braku pomieszczeń dla odczytów i przedstawień, nie pozwalają należycie pracy rozwinąć. Ludność miejscowa dobrze rozumie potrzebę „Świećlic” i Domów Ludowych i bardzo chętnie przystępuje na przeobrażenie dla tych celów dawnych budynków gromadzkich tak zwanych „magazynów zbożowych”. Rozchodzi się tylko o niedużą pomoc na przeróbki, której tak trudno zdobyć.

A w Kaplanowiczach ludność zgodziła się sama zbudować świetlicę i ramię strażacką i w tym celu zwróciła się do Zarządu dóbr, ks. Radziwiłła z prośbą o udzielenie chociażby 100 wierzchów sosnowych tytułem ofiary, ewentualnie po cenach dostępnych na wyplate. Zarząd obiecał sprawę przedstawić ks. Radziwiłłowi, lecz dotychczas żadnej decyzji nie nastąpiło. Wobec takich

trudności prace prowadzą się w większych łabach wiejskich i szkołach powszechnych, zazwyczaj mieszczących się również w takich smrych łabach.

W takich warunkach prowadzi się praca w kierunku podniesienia kultury na rubieżach Wschodnich.

P. S.

KRONIKA.

Sobota 6 Luty. Dzisiaj — Doroty P. M. Jutro — Romualda Op. Wschód słońca — g. 7 m. 04 Zachód — g. 4 m. 03

Straż ogniowa.

Dominikańska 2, tel. 45.

Biblioteki i muzea.

Biblioteka Publiczna i Uniwersytecka — Uniwersytecka 5, czytelnie otwarte od 10 r. do 6 wlec., wypożyczalnia od 12—4. Biblioteka T-wa imienia Wróblewskich — Uniwersytecka 9—10. Biblioteka i Zbiory T-wa Przyjac. Nauk — Lelewela 4, zwiedzać można (za każdoraz. porozumieniem z jednym z członków Zarz. T-wa) w środy, piątki i niedziele od 12—2. Biblioteka czynna od g. 4—6 prócz sobót. Biblioteka Centralna Zw. Strzeł. dla stowarzyszeń P. W. i Hufców Szkoln. — Dominikańska 13.

Biblioteka i Czytelnia im. Tomasza Zana — W. Pohulanka 14, otwarta w dni powszednie od 10 do 8 w. W poniedziałki od 1—9.

Porady lekarskie.

Kasa Chorych (m. Wilna i N. Wilejki) — Dominikańska 15, tel. 15 i 16. Udziela bezpłatnie pomocy lekarskiej wszystkim ubezpieczonym i ich rodzinom w Poliklinice (Dominikańska 15), oddz. oprócz dni świąt. od 8—9. Poradnia Polak Zrzesz. Lekarzy Spec. — Garbarska 3, II piętro, tel. 658. Poliklinika Litewska — Wileńska 28. Przyjęcia od 10 rano do 4 popoł.

Teatr i muzyka.

— Reduta w Teatrze na Pohulance powtarza dzisiaj „Fircyka w złołach”, stylową komedję Fr. Zablockiego, zakończoną sceną operową Dominika Ci-marosa „Il matrimonio segreto”. Jutro o godz. 12-iej w poł. w świetlicy Reduty na Pohulance odbędzie się poranek poświęcony twórczości Emila Zegadłowicza, nad którego „Głazem granicznym” Reduta rozpoczęła już pracę z udziałem autora. Jutro o godz. 3.30 po poł. po raz dziewiąty komedja Batuckiego „Dom otwarty”. Wczoraj po raz ósmy sztuka Katerwy „Przechodzeń”. W poniedziałek po raz pierwszy „Ewa” Jerzego Szaniawskiego z udziałem Władysława Staszkowskiego, redutowa, pracującego obecnie w Teatrze Narodowym w Warszawie.

Zarząd Reduty niniejszem podaje wiadomość podaną przez jedno z pism wileńskich jakoby Reduta wprowadziła od d. 1 lutego 30 proc. niższe na bilety do teatru. Zarząd Reduty komunikuje, że ceny biletów pozostały niezmiennymi, a wszystkie organizacje stowarzyszenia, które korzystały dotąd ze zniżek będą je otrzymywały nadal w tej samej wysokości t. j. 50 proc. Bilety sprzedaje do przedniecia każde przedstawienie biuro „Orbis” Mickiewicza 11 od 9—4.30 w dni powszednie i od 10—12.30 w niedziele oraz Kasa Teatru od 11—12.30 w dni przedstawienia.

Poranek wokalny w Teatrze Polakim. Jutro w niedzielę 7-go lutego o godz. 12 m. 30 po poł. odbędzie się w Teatrze Polakim kolejny poranek wokalny z udziałem wybitnych artystów: Marji Carmarie i Sergiusza Benoni.

Akompagnjament — R. Rubinsztajn. W programie: Bellini, Bizet, Delibes, Greccaninow, Rachmaninow, Rossini i inni. Ceny miejsc najniższe od 50 gr.

URZĘDOWA.

— Uposażenie starostów. Ministerjum spraw wewnętrznych rozleło okólnik do wojewodów, w którym podaje do wiadomości, iż w myśl uchwały rady ministrów, wprowadzony będzie dodatek do uposażenia tych starostów, którzy nie pobierają dodatków od sejmików powiatowych. Ma to na celu wyrównanie częstokroć rażących różnic w uposażeniu starostów. Dodatek wynosić będzie 300 punktów miesięcznie.

— Sprzedaż wybrakowanych koni wojskowych. Dowództwo Korpusu powiadomiło Wojewódzki Urząd, iż sprzedaż z licytacji wybrakowanych koni wojskowych odbędzie się w następujących miejscach i terminach: w Podbrodzu 8 lutego, w Nowo Świecianach 10 lutego, w Głębokiem 12 lutego, w Lidzie 8 lutego.

Jak już podawaliśmy w jednym z poprzednich numerów kupować wspomniane wybrakowane koni wojskowe mogą wszyscy, przyczem instytucje rolne mogą korzystać z krótkoterminowego kredytu. (zd)

— Ile wydano dowodów osobistych. Komisarjat Rządu na m. Wilno w roku ubiegłym wydał 10,239 dowodów osobistych i 181 dowodów terminowych tj. takich, petenci których nieudowodnili dokumentalnie przynależność do państwa polskiego. Natomiast w m. styczniu r.b. wydano 531 dowodów osobistych, 15 dowodów osobistych terminowych 10 kart na prawo pobytu w Wilnie obokrajkowemu, oraz wydano 83 akty zaświadczeń obywatelstwa polskiego i 36 poświadczeń obywatelstwa. (l)

MIEJSKA.

— Sprawa rozwiązania Rady Miejskiej. Kilkakrotnie poruszana sprawa rozwiązania Rady Miejskiej prowadzona jest w dalszym ciągu przez grupę radnych. W tym celu w niedzielę dn. 7-go lutego r. b. w lokalu Klubu Inteligencji pracującej (ul. św. Anny) odbędzie się zebranie grupy radnych i zaproszonych przedstawicieli społeczeństwa interesujących się gospodarką miejską, celem przeprowadzenia energicznej akcji dążącej do rozwiązania Rady Miejskiej przed ogłoszeniem sejmowej ustawy samorządowej. (s. k.)

— W sprawie budżetu miejskiego. We wtorek dnia 9-go b. m. o godz. 8 wieczór, odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej w celu ostatecznego zatwierdzenia budżetu miejskiego na rok 1926. (l)

— Skargi na wymiar podatku. Swego czasu przy magistracie m. Wilna została wybrana komisja, która miała za zadanie rozpatrywanie skarg na wymiar podatku lokalowego.

W roku ubiegłym do komisji tej wpłynęło 2400 skarg, z których zostało zatwierdzone 1900 spraw, pozostałe 400 spraw będzie zatwierdzone w najbliższych dniach.

Trzeba zaznaczyć, że przeszło 70 procent, zażaleń zostało zatwierdzone przychylnie. (l)

— Nowa linja autobusowa. Kilka firm autobusowych obecnie niezliczonych nosi się z zamiarem uruchomienia nowej linii autobusowej p. n. „Samwil”. (l)

— Aresztowanie przemytnika sacharyny. Wczoraj w godzinach rannych został aresztowany niejaki Gilner Fiszer, u którego znaleziono 20 kilogramów sacharyny. Przy badaniu okazało się, iż procederem przemytnictwa zajmował się on już od dawna, przemycając ją przez granicę litewską. Sacharynę znalezioną w zakładzie przy ulicy Zawalnej organy policyj-

ne skonfiskowały zaś przemytnika zamknęto pod kluczem. (zd.)

SPRAWY SAMORZĄDOWE.

— Powrót starosty pow. Wileńsko-Trockiego z Warszawy. Starosta powiatu Wileńsko-Trockiego p. Witkowski po powrocie z Warszawy objął z powrotem urządowanie. (zd)

— Posiedzenie Wydziału Sejmiku pow. Wileńsko-Trockiego. Jak się dowiadujemy posiedzenie Wydziału Sejmiku powiatu Wileńsko-Trockiego odbędzie się w dniu 8 lutego br. a nie jak było podawane 5.1. br. (zd)

Z KOLEI.

— „Starsi stacyjni”. Na skutek protestu wniesionego za pośrednictwem Związku Kolejowego Z. Z. P. do ministerjum kolei o zamianę nazwy służbowej telegrafistów kolejowych jako „starszych stacyjnych”, a to ze względu że nazwa ta obdarzeni są również inni pracownicy, wobec czego telegrafisci czuli się hierarchicznie obniżonymi, Ministerjum Kolei nadesłało wyjaśnienie, że w najbliższym czasie zostaną wyeliminowani biletery z kategorii służbowych „stacyjnych”, a sam samem telegrafisci nie będą poniżeni. (s. k.)

— Telegrafisci kolejowi nie mają prawa do umundurowania. Ministerjum Kolei wyjaśniło, że telegrafisci kolejowi ze względu, że pełnią służbę czysto wewnętrzną i nie stykają się bezpośrednio z publicznością nie mogą korzystać z praw umundurowania tak samo jak nie korzystają kaserjer i inni pracownicy.

ŻYCIE ROBOTNICZE.

— Ze Związków Zawodowych. Dzisiaj dnia 6.11 b. r. o godz. 16-tej w domu własnym przy ul. Kijowskiej 19 odbędzie się zebranie członków Zw. Zaw. Kolejarzy, na którym przemawiać będzie generalny sekretarz zarządu głównego tow. Gryłowski o obecnej sytuacji w kolejnictwie.

W niedzielę 7.11 br. o godz. 14-tej przy ul. Kijowskiej 19 odbędzie się walne zebranie członków Związku Zawodowego Dozorców, na którym przeprowadzone będą wybory do zarządu. (m)

Z SĄDÓW.

— Kiedy odbędzie się proces Bruderferjnu. Jak się dowiadujemy proces osławionego „Bruderferjnu” wielkiej organizacji złodziejskiej odbędzie się w początkach maja. W najbliższych dniach podamy szczegóły aktu oskarżenia przeciwko członkom tej złodziejskiej bandy. (zd)

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Zebranie Akademickiego Kola Dramatycznego. Dzisiaj o godz. 5-iej w lokalu Ogniska Akademickiego, odbędzie się zebranie Akademickiego Kola Dramatycznego. Zarząd prosi o punktualność.

— Sobótka w Ognisku Akademickim. Dzisiaj w Ognisku Akademickim, niezależnie od mającego się odbyć Dorocznego Balu Akademickiego, urządziła swą tradycyjną Sobótkę. Początek tańców nastąpi natychmiast po skończeniu przedstawienia Szopki Akademickiej t. zn. o godz. 10.iej. Wstęp tylko za legitymacjami i zaproszeniami Bratniej Pomocy Pol. Młod. Akadem. Ilość kart wstępu dla uniknięcia tłoku została ograniczona.

Z POLICJI.

— Nagroda za ujęcie Rysia. Komenda Główna policji państwowej wysygnowała wydawcom służby śledczej pow. Wileńsko-Trockiego Franciszkowi Songinowi, Józefowi Antoniewiczowi i Gulińskiemu Stanisławowi 300 zł. t. j. po 100 zł. każ-

demu za ujęcie w dniu 12-1-1926 r. na ul. Kijowskiej groźnego bandyte Rysia.

Główna nagroda w wysokości 2000 zł. przypadła jednemu z prywatnych dedektywów, który wskazał miejsce gdzie można było go ująć, zawdzięczając temu Ryś dostał się na Łukiszki. (l)

SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— Nowe stowarzyszenie żydowskie. W dniu wczorajszym do Komisarjatu Rządu wpłynęło podanie z prośbą o zatwierdzenie Statutu Stowarzyszenia żydowskiego p. n. „Chewrokadzisz” (Święte towarzysstwo), celem stowarzyszenia jest przestrzeganie przepisów rytuału religijnego żydowskiego przy udzielaniu zmarłym żydom picia obłoga ostatniej usługi i dbanie pod każdym względem o honor nieboszczyka przed i podczas pochowania go na terenie m. Wilna. (l)

Z POCZTY.

— Nadużycia na poczcie. W wydziale zleceńowym okręgu pocztowego m. Wilna ujawnione zostały nadużycia popełniane przez urzędnika tegoż wydziału Korneliusza Żylińskiego. Żyliński, jak wykazało przeprowadzone dotychczasowe dochodzenie ustaliło, że pieniądze wpływające z dokumentów zleceńowych i weksli protestowanych zamiast wypłacać wierzycielom przywłaszczal o sobie. Żylińskiego aresztowano. Sprawę przekazano prokuratorji. (s. k.)

RÓŻNE.

— 15 osób przybyło z Litwy. Władze administracyjne m. Wilna zarejestrowały w m. styczniu 15 osób, które wysiedlono z Litwy. (l)

— Wysłiedzenie z Polski. Władze administracyjne m. Wilna wysiedliły w styczniu 4 osoby do Litwy oraz jedną osobą do Rosji, z powodu tego, że nielegalnie przekroczyły granicę i nie mieli prawa pobytu na terytorjum Państwa polskiego.

Z PROWINCJI.

— Odezwy komunistyczne. W nocy z dnia 3-go na 4-go, bm. nieznanymi sprawcy w okolicy Wilejki powiatowej rozrzućli odezwy komunistyczne, drukowane w języku białoruskim.

Odezwy te zostały natychmiast skonfiskowane przez władze bezpieczeństwa publicznego. (l)

— Związek robotników rolnych w powiecie Oszmiańskim na ostatnim swym zjeździe postanowił zorganizować zbranie kół gminnych, które mają za zadanie objąć rejestrację wszystkich robotników rolnych. (l)

Z POGRANICZA.

— Ćwiczenia Szaulisów. Od kilku dni na odcinku 4 kompanji policji granicznej zauważono ćwiczenia szaulisowskich oddziałów litewskich, które przeciągają się do późnej nocy.

ZABAWY.

— Z za kulis balu Zw. Oficerów Rezerwy Okr. Wil. Bal Związku Oficerów Rezerwy Okręgu Wileńskiego, dn. 6 bm. urządzony jest m. in. na cześć wodza monarchistów gen. Dowbor-Muśnickiego.

Powątpiewać więc należy, czy wszyscy, umieszczeni na liście gospodni i gospodarzy, byli dokładnie poinformowani o charakterze tego balu.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— W Wilnie. — Ustawienie samobójstwa. Dn. 4 bm. o g. 21 m. 30 Antoni Rymkiewicz zam. Polocka 11, w podwórzu domu nr. 25 przy ul. Nowogródzkiej, usiłował otruć się esencją octową. Wezwane pogotowie ra-

tunkowe odwozło desperata do szpitala żydowskiego w stanie niegroźnym.

— Mita żonowia. Dn. 4 bm. Józef Broniewicz, zam. Subocz 67, zameldował policji, że żona jego Helena, zabrawszy różne rzeczy łącznej wart. 600 zł. wyjechała w niewiadomym kierunku.

— Zatrzymanie. Dn. 4 bm. został zatrzymany Keiner Fiszer, zam. Szpitalna 11 za nielegalny handel sacharyną krystaliczną, której znaleziono u niego około 20 kg. Doch. w toku.

— Kradzieże. Dn. 4 b m. Stanisław Sławski, zam. W. Pohulanka 20, zameldował policji, że w nocy z dn. 3 na 4 bm. za pomocą rozgłęcia krat w oknie skradziono mu z piwnicy różne wędliny i marynaty ogólnej wart. 300 zł. Podejrzenia brak.

— Dn. 4 bm. o g. 9 m. 40, Julian Strulis, zam. we wsi Gieluny, gm. Worniański, zameldował policji, że skradziono mu z wozu psalio 12 kury og. wart. 70 zł. Sprawę kradzieży w osobie Józefa Drego, zam. Archaniełska 48, zatrzymano.

— Dn. 4 bm. o g. 14, Cheja Siliń, zam. z. Dziśnieński 13, zameldował policji, że skradziono jej z mieszkania różne przedmioty łącznej wart. 20 zł. Kradzieży powyższej dopuściła się Chaja Szymajńska, zam. Sybirska 20.

— Dn. 4 b. m. o g. 14 m. 10, Kazimierz Kurnowski, zam. we wsi Rutnia, gm. Rudzkiej, zameldował policji, że skradziono mu z wozu różne przedmioty łącznej wart. 20 zł. Sprawcy niekradzieży w osobie Pizet Frejdy, zam. Rudnicka 15.

— Dn. 4 bm. o g. 10 m. 15, Motel Rabinowicz, zam. Łukowska 18, zameldował policji, że z podwórka tego domu skradziono mu drzewo wart. 50 zł.

— Dn. 4 bm. o g. 17 m. 30 Dawid Buraczynski, zam. Ponarska 15, zameldował policji, że ubiegłej nocy skradziono mu z zamkniętej janki około 100 kg. mięsa wędlowanego wart. 150 zł.

— Dn. 4 bm. o g. 12 post. Wojciech zatrzymany na gorącym uczynku kradzieży desek z gmachu wojskowego przy ul. Legionowej, Władysława Kimborka, zam. Swierkowska 11, Lika Jana, — Cedrowa 41 i Stanisława Gryszkiewicza, — Klonowa 8.

— Kradzieże. Dn. 4 bm. o g. 14 m. 20 Mendel Krywoszeł, zam. Wileńska 47, zameldował policji, że w dniu 28 ub. m. skradziono mu z mieszkania za pomocą włamania garderobę i biżuterję wart. 4000 zł. i 40 do gotówki.

— Zatrzymanie złodziei. Dn. 4 b. m. ze sklepu Aleksandra Kuszelewskiego, przy ul. Sw. Jankiej 7, dokonano kradzieży manufaktury wart. 120 zł. Sprawców kradzieży w osobach Juriewicza Witolda zam. Boszczańska 4, Wacława Milera, Stomianka 7, oraz Ikwiczy Stanisława — Sniegowa 5, ujęto.

Na prowincji.

— Samobójstwo. Dn. 26 ub. m. o g. 13 w folw. Izabelino, gm. Mikolajewskiej, pow. Dziśnieński, wystrzelony z rewolweru w pierś usiłował popełnić samobójstwo żołnierz Wiktor, robotnik powiatowego folwarku. Trzyczyną usiłowania samobójstwa — zniechęcenie do życia.

— Tragiczny koniec weselnej zabawy. Dn. 31 ub. m. o g. 3 na zabawie we wsi Taropcy, gm. Łuzwickiej, wynika bóka, podczas której został zabity Szymon Maksym, miesz. zw. Chaluje przez Łapę Michała, Paulekiego Ignacego, Paulekiego Władysława, Morchałkę Stanisława, Krywkę Pawła, Krywkę Józefa, Rudaka Franciszka i żołnierza Łapę Konstantego. Trupa zabezpieczono. (l)

Rozmaitości.

Z martyrologji prasy.

Dzienniki francuskie zamieszczają ciekawe świadectwo tego, że historia która w obecnych czasach staje się międzynarodową, usławiczone się powiara i to, co z prasą włoską uczynił Mussolini nie jest niestety czern „niebawem”.

W 1738 roku wydany został w Francji dekret królewski skazujący na piętnowanie rozpalonym żelazem, preleger i wreszcie zeszanie na galery „wichrzyłcy”, który powoływał się znieścawiać w swych utworach majestat króla!

Najwidoczniej kary wyżej wymienione nie przeszkadzały zbytnio, przestępstw bowiem w 1754 roku wydanem zostało prawo skazując autorów pamfletów politycznych na karę śmierci.

Podczas wielkiej rewolucji niezliczone wyroki śmierci zostały wykonane za wystąpienia w artykułach prasowych przeciw zmieniającym się dyktatorom.

Również Napoleon okazywał wielką wrażliwość na najniższą krytykę prasową skierowaną przeciw cesarstwu — pisma były konfiskowane i wydawcy natychmiast zawieszani.

19-ty wiek zdążył się we wszystkich państwach Europy szeregami uciążliwych przesładowań przeciw woiności prasy, lecz świat cały brzmiał coraz donośniej i obecnie świat cały uznał polegę wielkiego Mocarstwa — Prasy!

KIESZONKOWY KALENDARZYK INFORMATOR na rok 1926 wyszedł z druku i powinien się znaleźć w ręku każdego, zawiera oprócz Kalendarjum INFORMATOR URZĘDOWY

LECZNICA LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ Wilno, Wileńska 28. W przychodni przyjmują lekarze specjaliści Choroby dziecięce od 10—11 i od 3—4; choroby wewnętrzne od 10—4; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—12

Rolnik Rządca—ekonom poszukuje pracy w majątku. Zonaty 11 lat praktyki rolnej w postep. gospodarstwach. Wymagania skromne. Zgłoszenia pod „Rolnik”.

Potrzebne mieszkanie od zaraz 4—5 pokoi w rejonie ul. Mickiewicza, Zamkowa, Wileńska, Jagiellońska. Oferty proszę nadsyłać do Kurjera Wileńskiego pod „X. S”.

Zatwierdzone przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego w Wilnie, ul. Mickiewicza róg Garbarskiej Nr 1, tel. 82

Powóz „Victoria” pojedynczy i na parę sprzedam tanio. Wiedomość Cielecnik Wille Podzamcze. Kapitan Tyrankiewicz godz. 10—15.